

Program Przeciw Korupcji

Warszawa 2008


FUNDACJA
IM. STEFANA
BATOREGO

Barometr korupcji 2007

RAPORT Z BADAŃ

autor:
prof. dr hab. **Anna Kubiak**



Raport sfinansowany ze środków Fundacji im. Stefana Batorego

BAROMETR KORUPCJI 2007

W grudniu (w dniach 1 – 4) 2007 roku Centrum Badania Opinii Społecznej po raz ósmy zrealizowało przygotowane przeze mnie, na zlecenie Programu Przeciw Korupcji Fundacji im. Stefana Batorego, badanie sondażowe dotyczące postrzegania korupcji oraz codziennych doświadczeń korupcyjnych. Podobnie jak w latach poprzednich badanie zrealizowano na reprezentatywnej losowej próbie dorosłych Polaków (w roku 2007 próba liczyła 870 osób).

W ostatnich latach, szczególnie od czasu wyborów w 2005 roku, korupcja była jednym z centralnych problemów dyskursu publicznego, zarówno politycznego jak i medialnego. Społeczna waga przypisywana korupcji może wobec tego ulec wzmocnieniu. Zadawanie na przestrzeni ośmiu lat tak samo sformułowanych pytań, stosowanie tej samej techniki badawczej umożliwia obserwację stanu społecznych opinii w tej kwestii. Na początku zadawane jest pytanie dotyczące znaczenia, jakie badani przypisują korupcji wśród innych problemów społecznych, tak aby dalsze opinie i deklaracje, odnoszące się już szczegółowo do zjawiska korupcji, nie wpływały na wskazania respondentów. Ponadto warto umieścić korupcję na tle innych istotnych problemów społecznych. Pytanie ludzi wyłącznie o zagrożenie korupcją, bądź o to czy jest ona dużym, czy małym problemem, stwarza niebezpieczeństwo sugestii, skoro od kilku lat słyszymy jak powszechny i istotny dla kraju jest ten problem.

W roku 2007, podobnie jak w latach poprzednich (zarówno w badaniach na próbach ogólnopolskich, jak i w badaniach różnych kategorii społecznych – urzędnicy, przedsiębiorcy, posłowie, prokuratorzy), za najważniejszy problem społeczny współczesnej Polski respondenci uznali kwestię zatrudnienia i bezrobocia. Warto jednak podkreślić, iż w minionym roku wskazań sytuujących tę kwestię na pierwszym miejscu jest już znacznie mniej (66%) niż w roku 2006

(79%). Co więcej, tyle samo respondentów jako istotny problem wskazało ochronę zdrowia oraz renty i emerytury. Pełne dane przedstawiające wagę poszczególnych problemów społecznych zawiera zestawienie 1.

Zestawienie 1. Najważniejsze problemy społeczne w Polsce (dane w %)

	Wskazania według terminów badań							
	Próba ogólnopolska XI. 2001	Urzednicy VI. 2002	Przedsiębiorcy VI. 2003	Posłowie VI. 2004	Próba ogólnopolska V. 2005	Prokuratorzy VII. 2005	Próba ogólnopolska VII. 2006	Próba ogólnopolska XII. 2007
zatrudnienie i bezrobocie	83	93	71	82 ^I	87 ^I	75 ^I	79 ^I	66 ^{I-III}
bieda	58	46	36	50	62 ^{II}	40	57 ^{III}	53 ^{IV}
przestępczość	57	47	46	48	50	48 ^V	42 ^{VI}	38 ^{VI}
ochrona zdrowia	46	46	32	78 ^{II}	60 ^{III}	73 ^{II}	58 ^{II}	66 ^{I-III}
renty i emerytury	42	41	29	40	53 ^{IV/V}	31	50 ^{IV}	66 ^{I-III}
korupcja	40	33 ^{VII}	61 ^{II}	69 ^{III}	53 ^{IV/V}	53 ^{III}	44 ^V	44 ^V
szkolnictwo	29	32	21	21	24	28	30	36
sytuacja w rolnictwie	26	36	10	13	14	5	18	16
odpowiedzialność za błędy w rządzeniu	23	27	31	18	25	18	20	17
słaby rozwój gospodarczy	23	32	51	13	19	26	18	14
budownictwo mieszkaniowe	18	20	12	9	6	7	14	20
system podatkowy	17	18	61	22	16	50 ^{IV}	19	21
prywatyzacja i reprivatyzacja	9	10	14	18	6	20	6	6
wojsko i obronność	3	1	1	2	2	0	1	5
stosunki gospodarcze z zagranicą	2	3	2	4	3	2	4	12

(Procenty nie sumują się do 100, gdyż respondent mógł wskazać 5 najważniejszych, jego zdaniem, problemów.)

Kwestia ochrony zdrowia, nieodmiennie od lat ważna, w ostatnim roku – za sprawą protestów w służbie zdrowia, konfliktów przedstawicieli władzy ze środowiskiem lekarskim, kolejnych zmagania z reformą tej dziedziny życia – pozostawała w centrum społecznej uwagi. Z kolei sprawy rent i emerytur budziły zainteresowanie i niepokój społeczny w związku z nierozstrzygniętymi kwestiami emerytur pomostowych, uprawnień do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę czy też wydłużenia wieku emerytalnego. Również kwestia szkolnictwa, za sprawą wielu dyskusji i kontrowersji wzbudziła znacznie większe zainteresowanie (36% wskazań wobec 30% w roku 2006). Trudności w wymianie gospodarczej (sprawy bezpieczeństwa energetycznego, zakaz sprzedaży polskiego mięsa w Rosji) spowodować mogły wyraźny wzrost wskazań na wagę stosunków gospodarczych z zagranicą (wzrost wskazań z 4% w 2006 do 12% w 2007 roku). Za sprawą naszego uczestnictwa w konfliktach zbrojnych w Iraku i Afganistanie po raz pierwszy od lat na wadze zyskuje kwestia wojska i obronności (choć nie jest to zbyt duża liczba – 5% wskazań). Systematycznie natomiast spada waga przestępczości (z 57% w roku 2001 do 38% w roku 2007) jako problemu społecznego.

Na tle tych zmian postrzeganie znaczenia korupcji jako ważnego problemu społecznego jest wyjątkowo stabilne. Zarówno w roku 2006 jak i 2007 – 44% badanych uznało ją za ważny problem społeczny. W badaniach na próbach ogólnopolskich od 2001 roku w hierarchii znaczących kwestii społecznych korupcja sytuuje się na VI lub V miejscu. Natomiast wyraźnie większe znaczenie przypisywali jej badani w 2003 roku przedsiębiorcy i w 2004 posłowie. Można więc pokusić się o stwierdzenie, iż – mimo intensywnej politycznej i medialnej dyskusji o korupcji – waga, jaką przypisuje jej opinia publiczna na tle innych problemów społecznych pozostaje stabilna.

Jeśli chodzi o dziedziny życia społecznego, w których korupcja – zdaniem respondentów – występuje najczęściej, to w roku 2007 na pozycji lidera umocniła

się służba zdrowia (58% wskazań wobec 53% w roku 2006). Przez poprzednie pięć lat, do 2006 roku, za najbardziej skorumpowaną dziedzinę naszego życia publicznego uważaliśmy „świat polityki”. Taki wynik nie jest zaskakujący, gdy pamiętamy o spektakularnych aresztowaniach lekarzy, akcjach Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz wielu medialnych informacjach na temat łapówek i innych korupcyjnych zarzutach stawianych niektórym przedstawicielom służby zdrowia. To musiało się odbić na jej „korupcyjnym wizerunku”, umacniając dotychczasowe wieloletnie przekonanie, oparte niekiedy również na własnych doświadczeniach respondentów (pełne dane zawiera zestawienie 2).

Zestawienie 2. Dziedziny życia społecznego, w których – zdaniem badanych – korupcja występuje najczęściej (dane w %)

	Data badania – próby losowe dorosłych Polaków						
	XI. 2001	VI. 2002	VI. 2003	VI. 2004	V. 2005	VII. 2006	XII.2007
politycy, działacze partyni, radni, posłowie, senatorowie	54	52	60	64	61	35 ^{II}	44 ^{II}
służba zdrowia	47	42	43	37	50	53 ^I	58 ^I
urzędy centralne	38	29	37	39	34	22 ^{VI}	31 ^{III}
sądy i prokuratura	36	33	33	42	37	32 ^{III}	30 ^{IV}
policja	30	23	25	21	34	31 ^{IV}	28 ^V
urzędy gminne, powiatowe, wojewódzkie	28	25	29	29	21	28 ^V	25 ^{VI}
firmy państwowe	13	12	11	11	11	9	15
firmy prywatne	13	9	11	9	12	8	9
szkolnictwo i nauka	6	8	4	5	4	8	3
banki	6	3	5	4	4	3	2
trudno powiedzieć	2	12	8	7	6	15	10

(Procenty nie sumują się do 100, gdyż respondent mógł wybrać więcej niż 1 dziedzinę, choć nie więcej niż 3 dziedziny)

Na drugim miejscu, podobnie jak w roku 2006, za dziedzinę życia społecznego, w której korupcja występuje najczęściej, wskazywano (44%)

polityków – działaczy partyjnych, radnych, posłów, senatorów. Nie ma więc przełomu – czarny wizerunek klasy politycznej można również na podstawie tych badań uznać za zjawisko utrwalone.

Tych respondentów, którzy wskazali sferę działań polityków jako najbardziej skorumpowaną, pytano następnie, jakich polityków mieli na myśli – na jakich stanowiskach, w jakich instytucjach, partiach. Było to pytanie otwarte, a więc respondenci nie wybierali ze wskazanej listy możliwości, lecz samodzielnie, spontanicznie formułowali odpowiedzi, używając dowolnych, własnych określeń i sformułowań. W niektórych odpowiedziach pojawiało się kilka wątków, nazw czy nazwisk, które następnie klasyfikowano w szersze kategorie, starając się jednak nie gubić specyfiki czy językowego kolorytu wypowiedzi – dlatego odpowiedzi nie sumują się do 100%, a zestawienie 3 szczegółowo przedstawia nawet mało liczne, ale znaczące kategorie, a danych nie zaokrąglono do liczb całkowitych ze względu na niektóre minimalne liczebności.

Zestawienie 3* . Odpowiedzi na pytanie:

(dane w %)

A jakich polityków ma Pan(i) na myśli – na jakich stanowiskach, w jakich instytucjach, partiach? <i>(Pytanie zadawano tylko tym respondentom, którzy w pytaniu poprzednim jako najbardziej skorumpowaną dziedzinę wskazali polityków, działaczy partyjnych, posłów, senatorów)</i>	2006 N=336	2007 N=383
1) Wszyscy politycy są skorumpowani	4,8	8,5
2) Wszystkie partie/stanowiska są skorumpowane (choć może nie dotyczy to wszystkich polityków w tych partiach)	10,5	10,2
3) Politycy najwyższego szczebla	7,3	10,2
4) Szeregowi działacze partyjni, politycy lokalni	3,1	1,8
5) Samoobrona, politycy Samoobrony	8,1	9,5
6) Sojusz Lewicy Demokratycznej, politycy SLD	7,9	2,5
7) Prawo i Sprawiedliwość, politycy PiS	4,3	3,8
8) Liga Polskich Rodzin, politycy LPR	2,7	0,5
9) Platforma Obywatelska, politycy PO	2,0	4,0
10) Polskie Stronnictwo Ludowe, politycy PSL	0,3	1,0
11) Inne partie i określenia partii	0,4	2,7

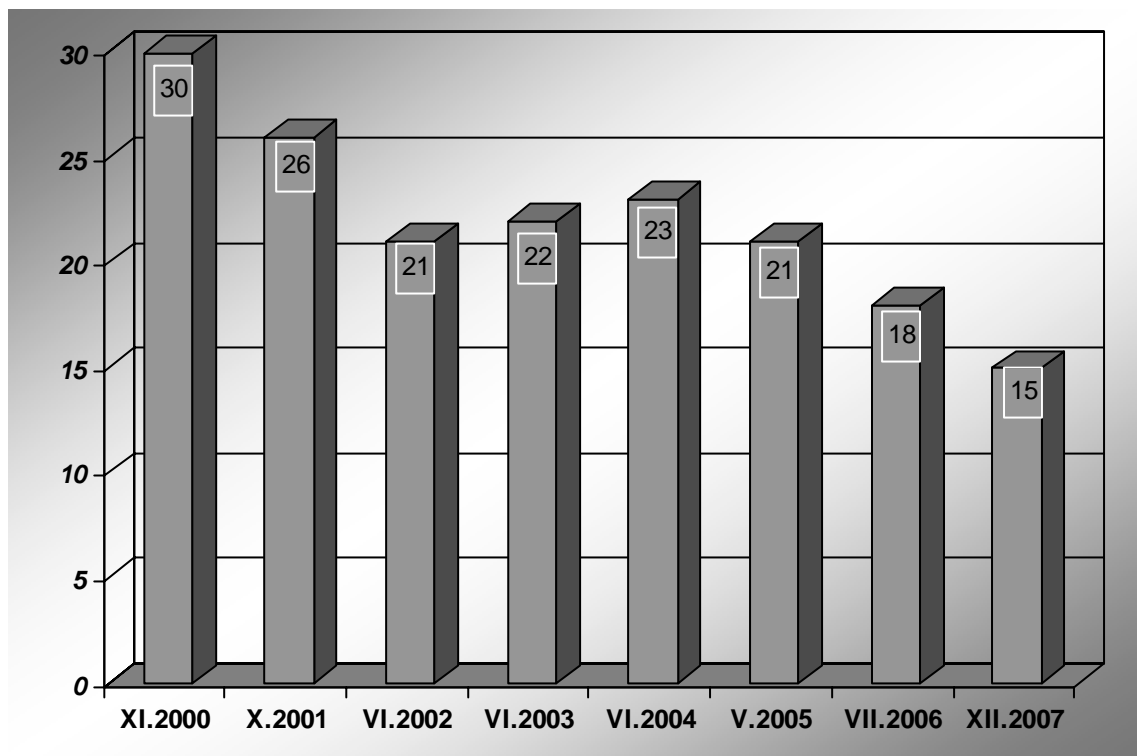
A jakich polityków ma Pan(i) na myśli – na jakich stanowiskach, w jakich instytucjach, partiach? <i>(Pytanie zadawano tylko tym respondentom, którzy w pytaniu poprzednim jako najbardziej skorumpowaną dziedzinę wskazali polityków, działaczy partyjnych, posłów, senatorów)</i>	2006 N=336	2007 N=383
12) Tusk	0,6	0,9
13) Kwaśniewski	0,3	0,8
14) Miller	0,3	0,4
15) Wałęsa	0,3	0,3
16) Sawicka	0	4,8
17) Lepper	0	4,2
18) Jakubowska	0	0,6
19) Blida	0	0,6
20) Łyżwiński	0	0,5
21) Piecha	0	0,5
22) Lipiec	0	0,5
23) Stokłosa	0	0,3
24) Kaczyńscy	0	0,3
25) Inni wymienieni z nazwiska politycy	1,8	0
26) Posłowie, senatorowie	18,3	16,3
27) Rząd, ministrowie	9,5	9,4
28) Ministrowie, urzędnicy w ministerstwach	7,2	7,2
29) Ogólnie – urzędy, urzędnicy, urzędy państwowe	4,3	3,9
30) Radni	3,7	5,7
31) Urzędy Gmin	3,8	1,6
32) „Wysokie urzędy” – instytucje centralne, wyżsi urzędnicy	3,5	1,7
33) Urzędy wojewódzkie	2,0	1,0
34) Prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie, wojewodowie	1,1	0,7
35) Odpowiedzi nie na temat	0,6	0,8
36) Inne odpowiedzi	1,3	0,7
37) Trudno powiedzieć	14,7	17,9
38) Odmowa odpowiedzi	0,8	2,7

**/ Procenty nie sumują się do 100, ponieważ było to pytanie otwarte i każdy z respondentów mógł udzielić więcej niż jednej odpowiedzi*

W zestawieniu 3 zwraca uwagę wzrost odsetka odpowiedzi (z ponad 15 do ponad 18%) wyrażających przekonanie o powszechnym skorumpowaniu świata polityki (są to odpowiedzi typu: poz. 1 „wszyscy politycy” i poz.2 „wszystkie partie” są skorumpowane). Wśród partii (podobnie jak w roku 2006) najczęściej wymieniano Samoobronę (9,5%), której działacze byli uwikłani w różne szeroko komentowane skandale korupcyjne. Jeszcze częściej (16%), choć nastąpił tu niewielki spadek w porównaniu z rokiem 2006 (wówczas było to 18%), wyrażano przekonanie o skorumpowaniu posłów i senatorów (poz. 26 w zestawieniu 3). Konkretne nazwiska, poza Andrzejem Lepperem (4% wskazań) i B. Sawicką (5%), pojawiają się incydentalnie – wymieniają je pojedynczy respondenci.

Przekonania o skorumpowaniu świata polityki i generalnie o rozpowszechnieniu korupcji w Polsce kształtowane są przede wszystkim w oparciu o przekazy medialne, wypowiedzi osób publicznych, prezentacje poglądów poszczególnych partii. Rzadko kiedy zakotwiczone są w korupcyjnych doświadczeniach życiowych respondentów. Te ostatnie staram się rekonstruować odwołując się między innymi do informacji o osobistych kontaktach z osobami skorumpowanymi, badając rozległość „korupcyjnego otoczenia” respondentów. Służy temu pytanie o osobistą znajomość osób, które – zdaniem badanych – biorą łapówki. Poczynając od roku 2000 systematycznie spada odsetek deklaracji o takich znajomościach (pełne informacje przedstawia zestawienie 4).

Zestawienie 4. Osobista znajomość osób, które biorą łapówki, deklarowana w poszczególnych latach (dane w %)



Może to świadczyć na korzyść tezy, przedstawionej w raporcie zeszłorocznym o „koncentracji korupcji”, która dotyczy mniejszej ilości potencjalnych biorców, ale nie musi oznaczać spadku korupcji, tylko jej skupienie w pewnych instytucjach czy sytuacjach społecznych. Natomiast stałe są kategorie i cechy osób, które częściej niż ogół badanych deklarują osobistą znajomość biorców łapówek, co ilustruje zestawienie 5.

Zestawienie 5. Znajomość osób biorących łapówki wśród poszczególnych kategorii respondentów (dane w %)

	Data badania							
	XI. 2000	X. 2001	VI. 2002	VI. 2003	VI. 2004	V. 2005	VII. 2006	XII. 2007
odsetki w całej zbiorowości	29	26	21	22	23	21	18	15
osób z wyższym wykształceniem	43	37	40	33	36	35	21	21
przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji	50	41	46	36	52	34	30	28
osób pracujących na rachunek własny	43	42	33	49	37	45	15	22

W kolejnych latach zaobserwowano również, iż znajomość osób biorących łapówki jest znacząco częstsza wśród osób:

	2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.
- o wyższych dochodach (ponad 800 zł na osobę w gospodarstwie domowym)	28%	38%	39%	22%	18%
- w wieku 25 – 34 lata	27%	28%	36%	27%	25%
- deklarujących duże zainteresowanie polityką	37%	37%	39%	30%	27%
- deklarujących lewicowe bądź prawicowe (a nie centrowe) poglądy polityczne	lewicowe 27%	centrowe 35% lewicowe 33%	25% 25%	22% 20%	22%
- uznających się za niewierzące	31%	65%	34%	35%	37%

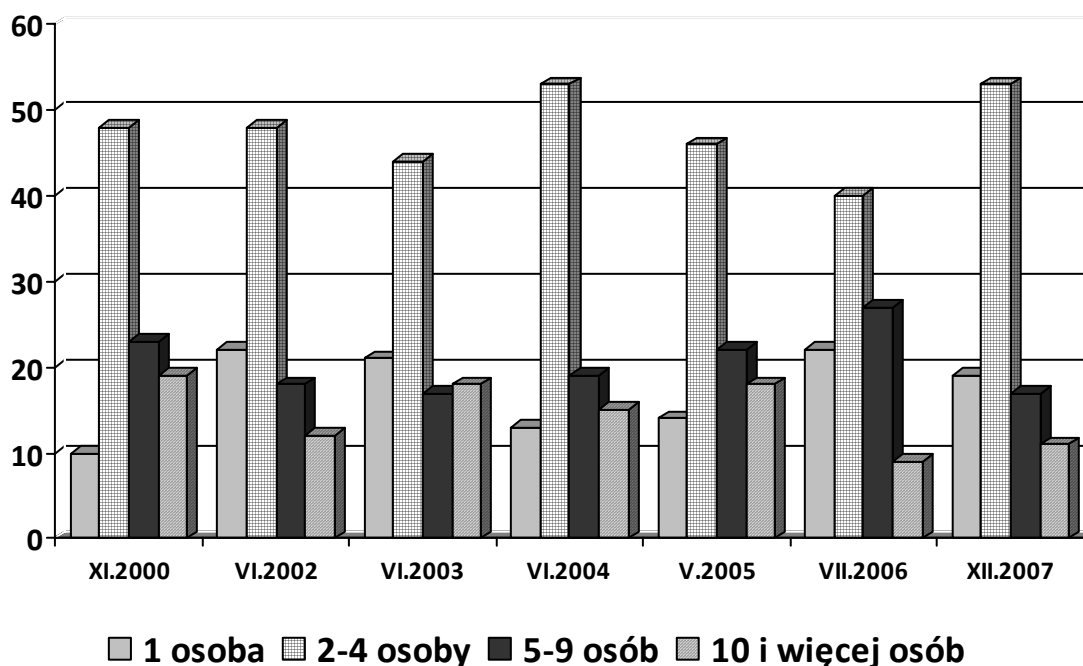
Ponadto w 2007 roku częstsze deklaracje o osobistej znajomości biorców łapówek wystąpiły wśród: mieszkańców wielkich miast (powyżej 500 tys. mieszkańców – 18%), oceniających obecne warunki materialne swojego gospodarstwa domowego jako złe (17%), uczestniczących w wyborach w październiku 2007 (17%), głosujących w tych wyborach na PiS (21%), aktualnie popierających PiS (18%), umiarkowanych przeciwników rządu Donalda Tuska (22%) oraz raczej źle oceniających działalność obecnego rządu (22%). A więc zwolennicy PiS, a przeciwnicy obecnego rządu, częściej niż pozostali wskazują na znajomość biorców łapówek, sygnalizują częstszą obecność korupcji i szersze jej rozpowszechnienie.

W badaniach z roku 2007, w porównaniu z rokiem poprzednim, dość istotnym zmianom uległy również deklaracje dotyczące ilości osób biorących łapówki, które zna respondent (co ilustruje zestawienie 6). Znacznie częściej niż w latach poprzednich respondenci, którzy znają takie osoby, deklarują, że jest ich 2 – 4 (53%). Zdecydowanie mniej respondentów deklaruje znajomość wielu biorców (5-ciu i więcej – 28%).

Zestawienie 6. Ilość osób biorących łapówki, które badany zna osobiście /wśród w ogóle deklarujących taką znajomość/ (dane w %)

	Data badania						
	XI.2000	VI.2002	VI.2003	VI.2004	V.2005	VII.2006	XII.2007
1 osoba	10	22	21	13	14	22	19
2 – 4 osoby	48	48	44	53	46	40	53
5 – 9 osób	23	18	17	19	22	27	17
10 i więcej osób	19	12	18	15	18	9*	11

**/ 2% to odmowa odpowiedzi lub odpowiedź „trudno powiedzieć”*



W całej zbiorowości badanej (nie tylko znających osobiście biorców łapówek) osoby o rozległym otoczeniu łapówkowym (deklarujący znajomość 5-ciu i więcej biorców łapówek) stanowią obecnie, podobnie jak w roku 2006, 4%, podczas gdy w 2003 i 2004 było to 7%, a w 2005 – 8%. Co też może pośrednio świadczyć na rzecz tezy o koncentracji korupcji – badani deklarują, że nie znają aż tak wielu biorców łapówek.

Wśród potwierdzających osobistą znajomość biorców łapówek w ostatnich badaniach z roku 2007 znajomość więcej niż 5-ciu biorców znacząco częściej deklarują:

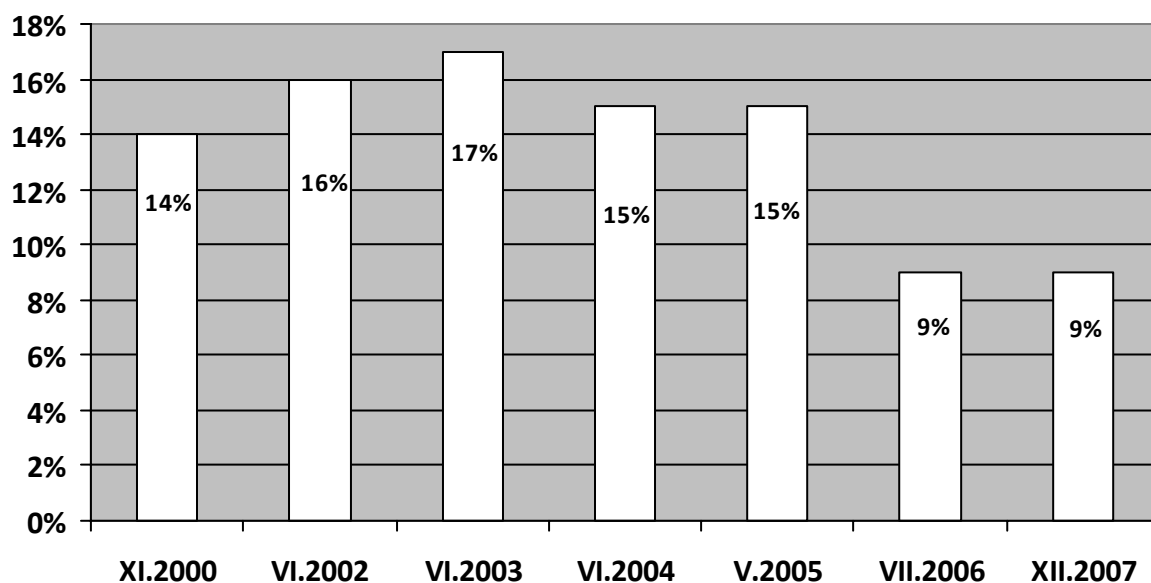
- mężczyźni 38%
- osoby w wieku starszym (55-64 lata) 44%
- osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym 44%
- mieszkańcy wielkich miast 34%
- pracownicy sektora prywatnego 45%
- pracujący na własny rachunek 71%

- umiarkowani przeciwnicy rządu

38%

Kluczowe pytanie rejestrujące własne korupcyjne doświadczenia badanych, a zarazem pytanie najbardziej drażliwe i tym samym najsilniej narażone na zniekształcenia odpowiedzi, to pytanie czy sam respondent wręczał łapówkę. Dwukrotnie wykonane eksperymenty (w roku 2000 i 2006 – opisane szczegółowo w ubiegłorocznym raporcie) wskazują, że deklaracje respondentów są znacznie zaniżane. W badaniach w roku 2006 zarejestrowano wyraźny spadek odsetek osób deklarujących, iż same wręczały łapówkę – było to 9% ogółu respondentów. Identyczny wynik uzyskano w roku 2007 (co ilustruje zestawienie 7).

Zestawienie 7. Odsetek osób deklarujących w poszczególnych latach wręczenie łapówek



Stabilność tego wyniku w ostatnich dwóch latach, kiedy to różne przedsięwzięcia mające na celu zwalczanie korupcji były silnie nagłaśniane, może świadczyć o ograniczeniu tego zjawiska. Ale może ją również powodować wzrost obaw przed

przyznawaniem się do tego rodzaju karygodnych i publicznie piętnowanych zachowań.

Niektóre cechy społeczno-demograficzne osób deklarujących wręczanie łapówek są stałe w ostatnich latach. Są to osoby:

	2005	2006	2007
- odsetki w całej zbiorowości	15%	9%	9%
- w wieku 25 – 34 lata	24%	19%	17%
- pracujące jako prywatni przedsiębiorcy	36%	33%	23%
- o wyższych dochodach – powyżej 1200 zł na osobę w gospodarstwie domowym	24%	13%	19%
- deklarujące centrowe poglądy polityczne	17%	12%	17%
- deklarujące duże zainteresowanie polityką	20%	20%	18%

Ponadto w roku 2007 częściej do wręczania łapówek przyznawali się:

- mężczyźni	- 12%
- mieszkańcy małych miast (do 20 tys.)	- 14%
- mieszkańcy wielkich miast (powyżej 500 tys.)	- 12%
- przedstawiciele kadry kierowniczej	- 13%
- pracownicy fizyczno-umysłowi	- 17%
- oceniający warunki własnego gospodarstwa domowego jako dobre	- 14%
- deklarujący również osobistą znajomość biorców łapówek	- 43%
respondenci, którzy aktualnie głosowaliby na:	
PSL	- 14%
lub PiS	- 12%
a w wyborach w 2007 r. głosowali na PSL	- 14%
PiS	- 11%
PO	- 11%

Jak widać, „profil” społeczno-demograficzny respondentów przyznających się do wręczania łapówek nie jest jednorodny – reprezentują oni zróżnicowane cechy. Częściej są to osoby młodsze, lepiej sytuowane, ale obok mieszkańców wielkich miast również ci z małych miejscowości, a obok przedstawiciele kadry kierowniczej i prywatnych przedsiębiorców (w kolejnych badaniach najczęściej deklarujących dawanie łapówek) również pracownicy fizyczno-umysłowi. Reprezentują też zróżnicowane preferencje polityczne. Warto jednak podkreślić ich zdecydowanie częstszą znajomość biorców łapówek, a tym samym większe zakorzenienie w „otoczeniu łapówkowym”.

Opisując komu – w jakich sytuacjach, miejscach, urzędach wręczali łapówkę, wymieniali (w nawiasie dane z roku 2005):

1. w służbie zdrowia	- 52%	(68%)
2. policji, podczas kontroli drogowej	- 18%	(7%)
3. w urzędach – powiatowych, miejskich, gminnych	- 17%	(9%)
4. w szkołach, uczelniach	- 3%	(2%)
5. przy załatwianiu pracy	- 1%	(2%)
6. w wymiarze sprawiedliwości	- 1%	(1%)

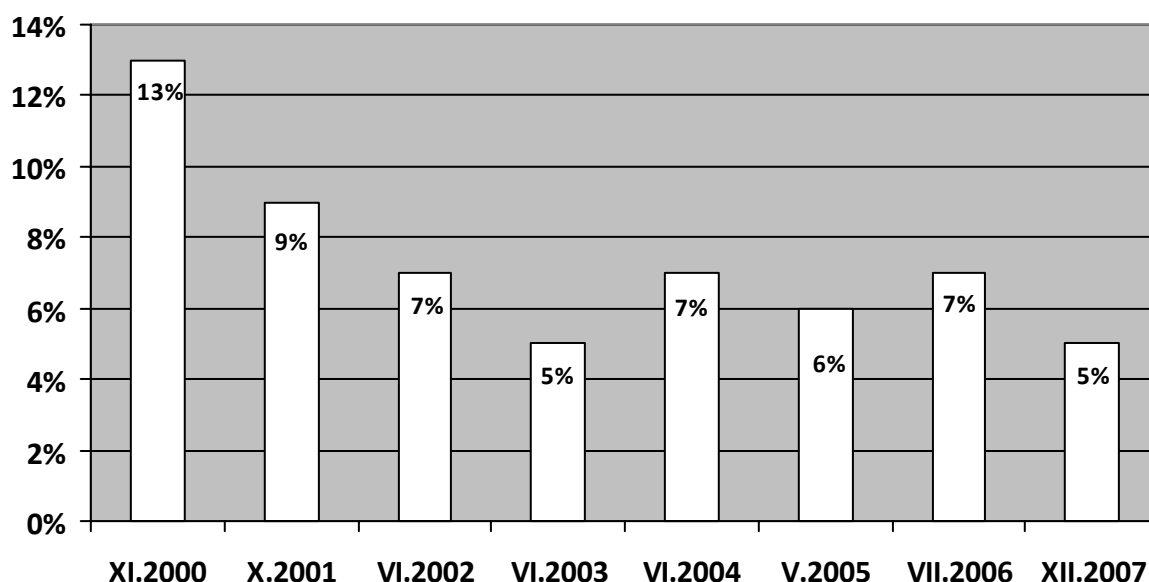
Należy jednak przypomnieć, że wskazania te dotyczą tylko respondentów, którzy przyznali się do wręczania łapówek (9% ogółu badanych – N=79), a więc stosunkowo małej liczby osób.

Aż 10% badanych odmówiło wskazania „instytucji”, sytuacji, w której wręczali łapówkę (odpowiedzi nie sumują się do 100, gdyż respondent mógł wskazać więcej niż jedną odpowiedź). Stałym elementem w badaniach w kolejnych latach jest dominacja służby zdrowia jako instytucji, w której wręczano łapówki. Należy jednak pamiętać, że jest to tylko **niespełna 5 % ogółu badanych** (41 osób).

Bardzo niewielu (3%) badanych przyznaje, iż próbowali wręczyć łapówkę, ale odmówiono jej przyjęcia. Ale wśród osób, które przyznały się do wręczania łapówek, do takich nieudanych prób przyznaje się aż 20%, a wśród osób, które deklarują osobistą znajomość biorców łapówek 12%. Podobnie jest wśród osób, które przyznały, że załatwiając jakąś sprawę wręczyły łapówkę, a mimo to ich sprawa nie została pomyślnie załatwiona – w całej zbiorowości jest ich tylko 2%, ale wśród deklarujących osobistą znajomość biorców łapówek odsetek ten wzrasta czterokrotnie – do 8%.

W ostatnich badaniach zaobserwowano również spadek deklaracji dotyczących prób wręczania łapówek samym respondentom. Do tego, iż próbowano ich przekupić, przyznało się 5% badanych – mniej niż w poprzednich latach (co ilustruje zestawienie 8).

Zestawienie 8. Odsetek osób deklarujących w kolejnych badaniach, iż próbowano im wręczyć łapówkę



W poszczególnych latach coraz mniej badanych przyznaje się do takich sytuacji. Częściej niż ogół badanych do prób przekupienia ich przyznają się:

- osoby z wyższym wykształceniem - 12%
- pracujący w instytucjach publicznych - 12%
- osoby o wyższych dochodach (powyżej 1200 zł na osobę) - 12%
- osoby, które przyznały się, iż same wręczały łapówkę - 15%
- osoby, które osobiście znają biorców łapówek - 16%

Są to osoby o wyższym statusie społecznym – o potencjalnie większych możliwościach dysponowania koncesjonowanymi i deficytowymi dobrami.

* * *

Kolejna – ósma już – seria badań sondażowych, rejestrujących nastawienia wobec korupcji oraz własne doświadczenia korupcyjne przeciętnych Polaków, zrealizowanych w grudniu 2007 roku, potwierdza wagę tego zjawiska dla opinii publicznej. Jednak na tle innych problemów społecznych korupcja nie jest uznawana za kwestię pierwszoplanową – jest to wyraźny, kilkuletni trend. Warto jednak podkreślić, że w ostatnich latach uznana została za kwestię istotniejszą niż przestępczość, choć mniej ważną niż: zatrudnienie i bezrobocie, ochrona zdrowia, renty i emerytury oraz bieda.

Wśród dziedzin życia społecznego, które badani uznają za najbardziej skorumpowane, po pięciu latach – kiedy to na czele byli politycy – w 2006 i 2007 najczęściej wskazywano służbę zdrowia. W tych ostatnich latach niewątpliwie aktywniejszej walki z przejawami korupcji, manifestowania silniejszej politycznej woli ich ograniczania, byliśmy za pośrednictwem mediów świadkami szeregu spektakularnych akcji i przedsięwzięć ujawniających czy wskazujących na skorumpowanie tej dziedziny życia. Trudno jest – w moim przekonaniu – jednoznacznie rozstrzygnąć czy oznacza to rozległość korupcji, czy też raczej wzrost znaczenia tej problematyki w dyskursie publicznym. Dla badań opinii publicznej ma to szczególne znaczenie, gdyż w wielu sprawach

nasze poglądy nie są kształtowane przez własne przemyślenia czy doświadczenia, ale zapośredniczone głównie za sprawą mediów. Uznanie kwestii korupcji za jedną z najbardziej żywotnych sfer naszego życia społecznego niewątpliwie przyczynia się do większej ostrożności w relacjonowaniu własnych doświadczeń korupcyjnych – w ostatnich dwóch latach wyraźnie spadł odsetek respondentów przyznających się do znajomości osób biorących łapówki (z 30% w roku 2000, 23% w roku 2004, do 15% w roku 2007), respondentów przyznających się, iż próbowano im wręczyć łapówkę (13% w roku 2000, a 5% w roku 2007), wreszcie respondentów przyznających się do wręczania łapówek (14% w roku 2000, 17% w roku 2003 i 9% w roku 2006 i 2007).

Optymistyczna interpretacja tych wyników to rzeczywisty spadek korupcji – przynajmniej w odniesieniu do zwykłych, przeciętnych Polaków, a więc korupcji „małej”, „administracyjnej”, „roślinożernej” – w literaturze przedmiotu mamy szereg określeń.

Interpretacja mniej optymistyczna to „koncentracja korupcji” – jest mniej rozległa i rozlana, za to intensywniej skupiona w miejscach, instytucjach, gdzie istnieją dla niej sprzyjające warunki – deficyt dóbr i usług, uznaniowość, brak przejrzystości procedur, permanentny niedowład organizacyjny, „brudne wspólnoty” kamuflujące korupcyjne zachowania. W moim przekonaniu ta właśnie interpretacja jest bardziej prawdopodobna.

Pozostaje wreszcie kwestia zaufania do badań opinii publicznej w społeczeństwie, a tym samym ich możliwości w uzyskiwaniu informacji o problemach drażliwych, które wywołują obawy respondentów silnie wpływając na szczerść ich odpowiedzi.

ANEKS

Pytania do respondentów – badania zrealizowane przez CBOS (1 – 4 grudnia 2007)

Na losowej próbie dorosłych mieszkańców Polski (N=870)

1. W Polsce mamy do rozwiązania wiele różnych problemów społecznych, wiele spraw wymaga naprawy. Z podanej listy proszę wskazać nie więcej niż pięć takich problemów – zdaniem Pana(i) najważniejszych

- 01) szkolnictwo
- 02) renty i emerytury
- 03) przestępczość
- 04) prywatyzacja i reprivatyzacja
- 05) zatrudnienie i bezrobocie
- 06) sytuacja w rolnictwie
- 07) słaby rozwój gospodarczy
- 08) korupcja
- 09) bieda
- 10) system podatkowy
- 11) budownictwo mieszkaniowe
- 12) ochrona zdrowia
- 13) odpowiedzialność za błędy w rządzeniu
- 14) stosunki gospodarcze z zagranicą
- 15) wojsko i obronność
- 97) trudno powiedzieć

2. Ostatnio wiele mówi się o korupcji w różnych dziedzinach naszego życia społecznego. W których z wymienionych dziedzin, Pana(i) zdaniem, korupcja występuje najczęściej? Proszę wskazać nie więcej niż trzy dziedziny.

- 01) w urzędach gminnych, powiatowych, wojewódzkich
- 02) w urzędach centralnych i ministerstwach
- 03) wśród polityków – działaczy partyjnych, radnych, posłów, senatorów
- 04) w policji
- 05) w służbie zdrowia
- 06) w szkolnictwie i nauce
- 07) w firmach państwowych
- 08) w firmach prywatnych
- 09) w bankach
- 10) w sądach i prokuraturze
- 11) gdzie indziej (gdzie?)
- 97) trudno powiedzieć

Pytanie 3 zadajemy tylko tym respondentom, którzy w pyt. 2 wybrali pkt. 3

3. A jakich polityków ma Pan(i) na myśli – na jakich stanowiskach, w jakich instytucjach, partiach?

.....

4. Czy zna P. osobiście kogoś, kto bierze łapówki?

- 1. tak
- 2. nie
- 8. odmowa odpowiedzi

5. Ile zna Pan(i) takich osób?

6. A czy kiedykolwiek próbowano wręczyć Panu(i) łapówkę, czy też nie?

- 1. tak
- 2. nie
- 7. trudno powiedzieć, nie pamiętam
- 8. odmowa odpowiedzi

7. Czy w ciągu ostatnich 3-4 lat miała miejsce taka sytuacja, że był(a) Pan(i) zmuszony(a) dać łapówkę?

- 1. tak
- 2. nie
- 7. trudno powiedzieć
- 8. odmowa odpowiedzi

8. Komu wręczył Pan(i) tę łapówkę - w jakiej sytuacji, instytucji, urzędzie?

9. Czy w ciągu ostatnich 3 – 4 lat miała miejsce taka sytuacja, że załatwiając jakąś sprawę:

- A. próbował(a) Pan(i) wręczyć prezent lub pieniądze, ale odmówiono ich przyjęcia
- B. wręczył(a) Pan(i) prezent lub pieniądze, ale mimo to sprawa nie została pomyślnie załatwiona